

Szanowny Panie/Szanowna Pani,

Nazywam się Malwina van Dijk. Mam 35 lat i mieszkam w Grafhorst z mężem i z czwórką dzieci. Piszę ten list, bowiem Biblioteka jest dla mnie bardzo ważną instytucją. Myślę, że to ważne, iż nie tylko ja jestem członkiem Biblioteki, ale także inne osoby postugujące się kilkoma językami. W ten sposób wspólnie z Biblioteką możemy osiągnąć więcej na polu wielojęzyczności. Chętnie chciabym podzielić się moimi doświadczeniami.

Urodziłam się w Polsce i w wieku 23 lat przyjechałam do Niderlandów, aby pracować i zarabiać na synka. Mój synek został u moich rodziców w Polsce. Bardzo za nim w tym czasie tęskniłam. Po kilku latach mój synek również przyjechał do Niderlandów i w międzyczasie wraz z rodziną całkowicie zapuściłam korzenie w Grafhorst. Nauczyłam się języka niderlandzkiego i w domu rozmawiam z dziećmi po polsku i po niderlandzku. Czytam moim dzieciom po polsku. Mój mąż Erik mówi po niderlandzku. Dzieci wychowujemy więc dwujęzycznie. Uważam za istotne, aby pomimo faktu, że mieszkają w Niderlandach mówiły również w moim ojczystym języku. W ten sposób mogą również porozmawiać z naszą rodziną w Polsce.

Najmłodsze dzieci są członkami Biblioteki Kampen. Od zeszłego roku mamy w domu również bibliotekę plenerową z książkami dla dzieci, tzw. kinderzwerfboekstation! Zawiera książki, które dzieci mogą zabrać ze sobą. Wiele lat temu korzystałam z pomocy trenera językowego z Taalpunt. To było bardzo miłe doświadczenie. Chodziłam również na cotygodniowe poranki BoekStart i jako rodzina braliśmy udział w VoorleesExpress. W Bibliotece czuję się bardzo mile widziana. Ludzie są przyjaźni i dają wskazówki. Aby mogła poczuć się jeszcze bardziej mile widziana, Biblioteka mogłaby poświęcić więcej uwagi innym językom niż niderlandzki. Byłoby miło, gdyby było dostępnych więcej książek po polsku, zarówno dla młodzieży, jak i dla dorosłych. Albo żeby do asortymentu gazet dołączyła polska gazeta. Fajnym pomysłem byłoby coś z zakresu teatru lub polskiej muzyki. Coś tak prostego jak tabliczka z tekstem powitalnym w języku polskim byłoby świetne.

Chętnie pomogę zorganizować to i owo. Na przykład mogłabym przetłumaczyć zdania na język polski. Drobne poprawki lub dodatki do usługi bibliotecznej mogą sprawić, że polska społeczność poczuje się w Bibliotece jeszcze milej widziana. Na przykład: zorganizowanie polskiego popołudnia z polskimi przekąskami i polską muzyką. Mogłabym dać znać innym Polakom, kiedy Biblioteka zorganizuje coś na polu wielojęzyczności. W ten sposób razem stworzymy coś pięknego, a Biblioteka stajnie się miłym miejscem spotkań, nauki i czytania dla wszystkich ludzi, niezależnie od języka jakim się postugują!

Z poważaniem,

Malwina van Dijk

